O ZWIERZĘTACH I LUDZIACH

film dokumentalny

w reżyserii Łukasz Czajki



Dokument o Janie i Antoninie Żabińskich to pasjonująca historia człowieczeństwa, które nie ma ceny i nie domaga się uznania.

Produkcja: Polska

Czas: 2 wersje filmu: 58 minut I 70 minut

Synopsis

Celem ogrodów zoologicznych jest ratowanie gatunków zagrożonych wyginięciem. Tę funkcję w przewrotny sposób realizowało w czasie II wojny światowej warszawskie Zoo. Po jej wybuchu naziści część zwierząt zabili, a inne wywieźli do Rzeszy. Opuszczone stajenki, budki i woliery w Zoo zajął gatunek najbardziej zagrożony podczas działań wojennych, czyli człowiek. Byli to Żydzi uciekający przed niechybną śmiercią oraz żołnierze Armii Krajowej. Ukrywali się oni w opuszczonych stajenkach, budkach, ptasich wolierach oraz w domu Jana Żabińskiego, ówczesnego dyrektora Zoo. Schronienie, czasami na dzień, rzadziej na wiele miesięcy znalazło w sumie kilkaset osób. Dokładnej liczby nikt nie zna. W filmie używając metafor z użyciem ujęć ze zwierzętami, bogatych archiwaliów oraz wywiadów z ostatnimi żyjącymi świadkami tamtych wydarzeń spróbujemy opowiedzieć tę nieprawdopodobną historię.



O FILMIE

Film przybliża historię z jednej strony znaną, zekranizowaną przecież w filmie „Azyl" Niki Caro, ale na tyle wyjątkową, że zasługującą na ponownie opowiedzenie, tym razem w formie dokumentalnej. Łukasz Czajka utkał historię małżeństwa Żabińskich– długoletnich opiekunów warszawskiego zoo – z bogatych archiwaliów i wspomnień żyjących świadków wydarzeń. Dzięki temu jeszcze lepiej możemy zrozumieć wojenny lęk i heroizm pary.

W filmie Czajki ich bohaterstwo – tak przecież niezwykłe – wydaje się czymś zupełnie zwyczajnym. Wydaje się, że Żabińscy polubiliby ten obraz samych siebie – pozbawiony patriotycznych tromtadracji, wzniosłych słów i efektownych uproszczeń. Bo "O Zwierzętach i Ludziach" jest opowieścią nie tyle o heroizmie, ile o człowieczeństwie, którego heroizm jest zaledwie częścią.

Film zaczyna się na kilka lat przed wojną, gdy ogród zoologiczny tętnił egzotycznym życiem. Pośród zwierząt mieszkali ludzie – rodzina Żabińskich, których willa znajdowała się w samym sercu placówki. Żyli w zgodzie z czworonogami, zapraszając ich na swoje salony, a nawet do łóżek. To była idealna koegzystencja spajana miłością i fascynacją. Ten sielankowy krajobraz zostaje brutalnie zniszczony wraz z wejściem wojsk niemieckich.

Bomby nie tylko niszczyły zabudowę zoo, ale brutalnie rozprawiały się z podopiecznymi Żabińskich – żyrafami, antylopami, małpami.

Widok zabitych zwierząt, podobnie jak u Emira Kusturicy w „Underground", być może jeszcze bardziej działa na naszą wyobraźnię, w jakiś sposób już zobojętniałą na tak często pojawiające się obrazy ludzkiego cierpienia i śmierci. Martwe żyrafy, słonie czy antylopy wcale nie mają tu funkcji symbolicznej, uwrażliwiającej na śmierć ludzką. Ich obecność na ekranie wzmaga absurdalność wojny, która nie baczy na selekcję ofiar – działania wojenne nie mają na celu eliminacji wrogów, lecz totalną śmierć wszystkich, nawet najbardziej niewinnych, czyli zwierząt.

„O Zwierzętach i Ludziach" to film, paradoksalnie, o dobru i życiu, a nie złu i śmierci.



Żabińscy uratowali około 300 osób, które znalazły schronienie w ich domu w czasie wojny. Wiele z nich zostało przemyconych przez Żabińskiego z getta. Małżeństwo chowało uciekinierów w swoim domu, ale również w klatkach po zwierzętach. Twórca odnalazł we wspomnieniach córki niezwykłej pary wyjątkowe porównanie. Ukrywający się dostawali pseudonimy zależne od miejsca ukrycia. Ci, którzy zajmowali bażanciarnię, stawali się „bażantami", inni byli „wiewiórkami", nawet „chomikami". Nie było w tym grama pogardy czy wyśmiewania – oczywiście. Raczej włączenie ukrywających się do grona najbliższej rodziny, którą przed wojną stanowiły wszelkie czworonogi.

„O Zwierzętach i Ludziach" można śmiało uznać za jeden z najciekawszych polskich filmów ostatniego roku. Znakomite wykorzystanie archiwaliów, bardzo dobry montaż Jakuba Piątka oraz muzyka Marcina Maseckiego sprawiają, że dokument Łukasza Czajki na długo zapada w pamięć. Jeśli polskie kino ma dziś mówić o historii, byłoby świetnie, gdyby robiło to w tak mądry i dojrzały sposób.

wykorzystano fragmenty recenzji Bartosza Straszczyszyna – www.culture.pl oraz Michała Przepiórki - www.blizejekranu.pl



EKSPLIKACJA REŻYSERA

„O Zwierzętach i Ludziach" jest kreacyjnym filmem dokumentalnym o tym, co wydarzyło się przed II wojną światową oraz w jej trakcie w warszawskim zoo. Głównymi bohaterami filmu są Jan Żabiński, twórca i wieloletni dyrektor warszawskiego zoo i jego żona Antonina Żabińska. Państwo Żabińscy w czasie wojny na terenie opustoszałego zoo, a konkretnie we własnym domu oraz w pustych zapleczach na tyłach wybiegów dla zwierząt ukrywali szukających schronienia Żydów oraz żołnierzy polskiego podziemia. W sumie dali schronienie ok. 300 osobom, choć dokładnej liczby nikt nie zna. Goście spędzali w zoo od kilku dni do wielu miesięcy.

Narratorem filmu jest Antonina Żabińska. Jej voiceover, wykonany przez aktorkę Marię Pakulnis, jest oparty na prawdziwych wydarzeniach z życia Antoniny, jej rodziny i zoo, które zawarła we wspomnieniach wydanych w książce. Są to refleksje pani Antoniny na temat bliskich jej ludzi i zwierząt, o sytuacji w zoo przed i w czasie wojny, ale też jej wzruszające komentarze opisujące sytuację Warszawy i Polski w czasie wojny.

W filmie wykorzystane zostały zarejestrowane rozmowy z ostatnimi żyjącymi świadkami zdarzeń – Moshe Tiroshem ocalałym dzięki ukryciu w zoo i Krzysztofem Prochaską, którego matka ukrywała się u Żabińskich oraz z Teresą Żabińską, córką Jana i Antoniny. Użyliśmy także takich filmów archiwalnych, na których widzimy rodzinę państwa Żabińskich, ich willę oraz zoo, a które nie były nigdy wcześniej publikowane.

Cichymi bohaterami filmu są zwierzęta i ich przeżycia, silne emocje, których doświadczają (np. przerażony lew, małpy obserwujące bombardowanie zoo). Obserwujemy również emocje, które zwierzęta wywołują w ludziach przy spotkaniu oko w oko (przestraszone oczy Moshe w czasie spotkania z lwem).

Formalnym założeniem jest to, że akcja całego filmu rozgrywa się wewnątrz ogrodu zoologicznego lub w przypominających zoo terenach parkowych. Łamiemy tę zasadę dopiero wtedy, gdy artyleria niemiecka zajmuje teren zoo, a narratorka, Antonina Żabińska musi opuścić ogród.

TWÓRCY

scenariusz i reżyseria: Łukasz Czajka

zdjęcia: Kacper Czubak

montaż: Jakub Piątek

muzyka: Marcin Masecki

Antonina – off: Maria Pakulnis

udźwiękowienie: Marcin Lenarczyk

produkcja: Anna Wereda – Autograf

koproducenci:

TVP S.A., Mazowiecki Instytut Kultury, Mazowiecki i Warszawski Fundusz Filmowy, Filmoteka Narodowa - Instytut Audiowizualny, Narodowe Centrum Kultury, MX35

współfinansowanie:

Polski Instytut Sztuki Filmowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego (Warszawa), Urząd Miasta Stołecznego Warszawy

FESTIWALE:

Krakow Film Festival, Poland 2019:

PREMIERA w Polsce: 2 września 2019
(godz.:20:00; ogród zoologiczny w Warszawie a po seansie zapraszamy na zwiedzanie willi)

W KINACH od 6 września 2019